



URSZULA TROJANOWSKA

 <https://orcid.org/0000-0002-2351-822X>

Uniwersytet Jagielloński

NIEOBECNA. OBRAZY MATKI W POWIEŚCIACH MIKITY FRANKO

ABSENT. IMAGES OF THE MOTHER IN THE NOVELS BY MIKITA FRANKO

Mikita Franko, the author of three novels qualified by critics as queer literature for young adults, made his debut on the Russian literary market in 2020. Brought up in Kazakhstan in a same-sex family, Franko was a critic of the Vladimir Putin regime even before February 24, 2022; also after the aggression of the Russian Federation against Ukraine, he did not stop making critical comments in social media. The novels of the young writer deal with the problem of searching for one's own identity and living in an intolerant society. The non-traditional families presented in the works (same-sex, monoparental) face various difficulties, most severely felt by the heroes in adolescence. Franko reflects on the current social changes by showing alternative family models and comparing them with traditional models. It is worth emphasizing that the families portrayed by the writer consist mainly of men, which encourages a careful examination of the role of the mother and her significant absence in the lives of the characters. Based on traditional ideas about motherhood, as well as anthropological and sociological works and queer-literature researchers, in this article, I will attempt to analyze the image of the mother in the above-mentioned novels.

Keywords: queer literature, Nikita Franko, tolerance, mother, alternative families

Rodzina jest — i zawsze była — kwestią radykalnie polityczną, o czym dobitnie przekonują nas batalie, jakie współcześnie toczą się wokół wszystkich bodaj aspektów jej funkcjonowania, poczynając od sprawy podstawowej: którym z międzyludzkich konstelacji przyznać prawo do nazywania się rodziną, a którym prawa tego odmówić

— pisze Agata Adamiciecka-Sitek¹.

Nie sposób polemizować z tym twierdzeniem, mając w pamięci głośne spory ostatnich lat, dotyczące m.in. związków partnerskich,

¹ A. Adamiciecka-Sitek, *Inna Scena: konstelacje rodzinne*, w: A. Adamiciecka-Sitek, D. Buchwald (red.), *Inna Scena: konstelacje rodzinne. Obraz rodziny w polskim dramacie i teatrze w perspektywie gender i queer*, Instytut Teatralny, Warszawa 2009, s. 9.

jednopłciowych, macierzyństwa zastępczego czy przemocy w rodzinie w wielu krajach, w tym również Polsce oraz Rosji.

Antropolodzy podkreślają, że rodzina nie jest „faktem naturalnym”, ale historycznie zmiennym konstruktem, stabilizowanym przez mechanizmy, mające zapewnić trwanie dominującej kultury². Joanna Mizielińska dowodzi, że

[...] konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska musi być zgoda na denaturalizację pokrewieństwa, które — tracąc esencjonalne umocowania — staje się „procesem i praktyką budowania relacji”. Więzy krwi i instytucje społeczne — mimo przypisywanej im trwałości — okazują się bowiem równie kruche i narażone na rozpad, jak inne związki, zaś takie podstawowe funkcje rodziny, jak wsparcie i opieka w sytuacjach kryzysowych, spełniane są często przez bliskich, których w tradycyjnym sensie nie można nazwać krewnymi³.

Adamiecka-Sitek słusznie zaznacza, że konstelacje rodzinne „rozciągają się najczęściej w polu wyznaczonym przez dwie wielkie — realne i symboliczne — figury ojca i matki”⁴. Niniejszy tekst pragnę poświęcić próbie analizy takich właśnie konstelacji w twórczości młodego, rosyjskiego pisarza — Mikity Franko⁵. W swoich powieściach przedstawia on różne układy rodzinne, które zdecydowanie odbiegają od tradycyjnych i nieaktualnych już w dzisiejszym świecie form. Ukazuje trudne procesy budowania relacji pomiędzy ich członkami oraz problemy społeczne, z jakimi muszą się zmagać. Na szczególną uwagę zasługuje fakt nieobecności matki, który determinuje losy młodych bohaterów wszystkich omawianych utworów.

Najbardziej naturalna zdaje się nieobecność matki Mikiego, bohatera debiutanckiej powieści *Dni naszego życia* (*Дни нашей жизни*, 2020) i alter-ego Franko. Kobieta umiera na raka, kiedy jej syn ma pięć lat. Nie zachował o niej wielu wspomnień, a jej obraz zdążył zatrzeć się w jego pamięci. Jednak to właśnie nieobecność mamy ukształto-

² Patrz: tamże, s. 10.

³ Tamże, s. 12.

⁴ Tamże.

⁵ Mikita Franko urodził się w 1997 roku w Kazachstanie. Obecnie mieszka w Moskwie. Drogę twórczą rozpoczął od publikowanych w mediach społecznościowych postów o swoim życiu, które legły u podstaw jego debiutanckiej powieści *Dni naszego życia*, wydanej w roku 2020. Jak dotąd ukazały się trzy jego książki. Pierwsza została już przetłumaczona na język polski i niemiecki. Powieści Franko wyszły w niezależnym wydawnictwie moskiewskim Popcorn Books, które, jak deklaruje, publikuje utwory dla dzieci i młodzieży, poruszające „niewygodne tematy”, takie jak samoidentyfikacja, problemy rasizmu, seksizmu, zaburzeń psychicznych itd.

wała całe życie bohatera, jako że wychowuje się w tęczowej rodzinie swego wujka, co w warunkach rosyjskiej homofobii musi prowadzić do dramatycznych konsekwencji. W przypadku Ilji (*Zeszyt w kratkę — Тетрадь в клеточку*, 2021) samobójcza śmierć mamy staje się przyczyną zaburzeń chłopca. Wasylisa (*Dziewczyzna^o — Девочка^o*, 2021) jako jedyna główna bohaterka omawianych powieści posiada matkę w sensie fizycznym. Nie istnieje ona jednak w życiu córki jako osoba ważna, wspierająca, zapewniająca opiekę i miłość. Stanowi raczej źródło opresji, żądając bezwzględnego podporządkowania i wcielenia się w rolę „porządnej” córki prawosławnego kapłana.

Wasylisa, żyjąca w tradycyjnej, pełnej rodzinie, tak naprawdę nie posiada więzi emocjonalnej z żadnym z rodziców. Jak powie pod koniec powieści:

Теперь, когда мы остались вдвоем, я много думал о том, что случилось между мной и мамой за все тринадцать лет моей жизни, а еще больше о том — чего не случилось. Мы никогда не делали ничего вместе, не интересовались друг другом, не знали, что мы любим и чего не любим⁶.

Fizyczna obecność matki, nie równoważy jej braku w sferze emocjonalnej. Co ciekawe, w utworze to właśnie rozpad rodziny, do którego dochodzi po samobójstwie brata dziewczyny, prowadzi do zbliżenia matki i córki. Bohaterki zaczynają się bliżej poznawać i spędzać ze sobą czas. Otwierają się na siebie nawzajem, o czym świadczą słowa:

В тот день, когда я заглушил сам себя музыкой, мама меня впервые услышала⁷. Это я предложил маме научить меня печь пироги — так жаждал хоть чего-нибудь нормального и спокойного в полуразрушенном мире нашей семьи⁸.

Matka Wasylisy jest kobietą żyjącą wedle utartych schematów. Jako żonę popa, całkowicie pochłaniają ją obowiązki domowe i cerkiewne. Bohaterka celnie zauważa: „Она не работает. Точнее, работает, но папиной женой”⁹. Do obowiązków matki należą wszystkie czynności domowe, nawet takie, które tradycyjnie uznawane są za męskie:

В нашей семье всегда готовила мама — о том, чтобы обязанности по дому распределялись как-то иначе, не было и речи. Вернее, обязанности совсем

⁶ М. Франко, (*Девочка*)^o, Porcorn Books, Москва 2021, s. 152.

⁷ Там же, s. 150.

⁸ Там же, s. 152.

⁹ Там же, s. 6.

никак не распределялись; мама делала все, даже то, что принято называть «мужской» работой. Мама научила Гордея забивать гвозди и пользоваться отверткой — тем самым делегировала часть «мужских» обязанностей сыну. Папа отвечал исключительно за духовное просвещение. До подросткового возраста я этого не замечал. Мамины готовка и уборка воспринимались нами как данность, мы никогда особо не думали, сколько она тратит на это времени и сколько труда в том, чтобы превратить муку, воду и сухофрукты в сладкий пирог [...]»¹⁰.

Nawet wymierzanie kar dzieciom zostało scedowane na matkę: „[...] мама била его ремнем, а папа молился”¹¹. Mimo to, monopol na wychowanie syna posiada ojciec, co podkreśla służebną rolę jego żony:

Мама ни разу не высказалась за столом, ведь шел священный процесс воспитания сына, и женщине ни к чему было в него вмешиваться, хотя я видел, что ей жаль Гордея. Но отец имел монополию на его воспитание¹².

Matka odpowiada wyłącznie za wychowanie córki: „Мое воспитание проходило на кухне, над тазиком с нестиранными носками, над ведром с половой тряпкой: ‘Кто тебя, такую белоручку, замуж возмет?...’”¹³. Wasylisa słusznie zauważa: „У патриархата для каждого собственный пинок под зад”¹⁴.

Zgodnie z patriarchalnym modelem rodziny, brat i siostra są wychowywani w różny sposób, każdemu zostaje też narzucona inna rola społeczna. Chłopiec, który — śladem ojca — ma w przyszłości zostać prawosławnym księdzem, nie jest szczególnie ograniczany. W przypadku dziewczynki lista zakazów jest bardzo długa, a „przyzwoite” zachowanie zakłada m.in. odrzucenie „zabaw dla chłopców”, nie naśladowanie brata i nie noszenie jego ubrań, a także trzymanie się z daleka od „złych” dziewczynek¹⁵. Jej przyszłość również została już przez rodziców zaplanowana. Gordiej tłumaczy: „Растят из тебя давалочку-борщеварочку [...]. Они делают из тебя жену, которая будет рожать по десять детей при каком-нибудь жирном попе”¹⁶.

¹⁰ Tamże, s. 151–152.

¹¹ Tamże, s. 6.

¹² Tamże, s. 75.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Patrz: tamże, s. 9.

¹⁶ Tamże, s. 59.

W utworze już małe dzieci wiedzą, że istnieje tylko jeden akceptowalny model bycia matką. Próba znalezienia innego, nawet tylko w zabawie, kończy się niepowodzeniem. „Почему я не могу быть мамой, просто необычной?”, pyta Wasylisa i otrzymuje odpowiedź: „Таких мам не бывает. [...] Моя мама не такая. И твоя не такая”¹⁷.

Nic dziwnego, że dzieci się buntują. Wasylisa, czując, że nie pasuje do modelu grzecznej dziewczynki, jako że zabawy i styl brata wywołują jej podziw, a konieczność noszenia sukienek — złość, zabawy w dom zaś śmiertelnie nudzą, zaczyna wątpić w swoją kobiecą tożsamość. Próba przemiany w chłopca i używanie męskich końcówek osobowych stanowią wyraz walki z opresją.

Warto zauważyć, że Gordiej, którego bunt przyjmuje najbardziej drastyczną z możliwych form, wyraża wobec matki współczucie. Słusznie widzi w niej kobietę, nieświadomą istnienia innych dróg i możliwości: „— Мама — замотанная женщина без права выбора” mówi. „— У нее нет выбора? — Она не знает, что он у нее есть. С утра до ночи всех обстирывает и думает, что должна”¹⁸.

Z powieści jednoznacznie wynika, że patriarchy i ortodoksyjna religijność opierają się na fałszu i nie mają nic wspólnego z miłością. Na pytanie siostry: „— Как ты думаешь, маме нравится ее жизнь?” Gordiej odpowiada: „— Я думаю, им обоим не нравится их жизнь”¹⁹. O ojcu mówi:

Посланник Бога без веры в Бога. [...] И хочет, чтобы я был таким же, потому что ему плевать, полезен я буду прихожанам или нет, он просто знает, что на этом месте можно хорошо устроиться, вот и пытается меня, ну чисто из заботы, „устроить”, так сказать. Они ведь и тебя за какого-нибудь ушлого попа замуж отдадут и тоже будут искренне рады, что „устроили”. Все от родительской любви, веришь?²⁰.

Dopiero samobójstwo Gordieja otwiera członkom rodziny oczy i pozwoli wyzwała ich z krępujących pęt. Wydaje się, że okrucieństwo i absurd religijnych wymagań, które dotąd rządziły życiem matki bohaterów, uzmysławiają jej przede wszystkim nałożone na pogrzeb samobójcy ograniczenia:

[...] его нельзя отпевать, по нему нельзя скорбеть и плакать, его нельзя целовать на прощание, а еще нельзя исполнять сорокоуст, нельзя ставить

¹⁷ Tamże, s. 9.

¹⁸ Tamże, s. 95.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 95–96.

NIEOBECNA. OBRAZY MATKI...

на могилу крест, нельзя устраивать поминки. В нашем городе было только одно кладбище, и на его территории находилась церковь. Отец настаивал, что Гордея нельзя там хоронить [...] и в таком случае было бы правильной похоронить его за забором. У мамы от этих слов началась истерика:— За забором?! Моего ребенка?! За забором?! — Ну, где-нибудь на холме... — Ты издеваешься?! — плакала она. — Не плачь по нему, он отрекся от Бога! — гремел отец. Но, конечно, мама все равно плакала, несмотря на то что Бог запрещает плакать по самоубийцам²¹.

Do wyraźnego buntu zrozpaczonej matki dochodzi podczas pogrzebu, kiedy łamie ona wszystkie cerkiewne zakazy:

Она плакала и обнимала Гордея [...]. Сначала никто не решался оттащить ее от гроба, но потом она сделала совсем неподозволенную вещь на похоронах самоубийцы: она начала молиться. — Успокой, Господи, душу раба твоего, спаси душу сына моего, заведи его в Царствие Небесное, не презри моления моего... [...] все засуетились, оттаскивая маму от Гордея. Папа и его друг взяли ее под руки, но она не хотела идти и падала на колени, а они тащили ее по земле, подальше от гроба...²².

Samobójstwo syna zmusza matkę do pogłębionej refleksji, która prowadzi ją do buntu wobec postawy męża i w efekcie — rozwodu:

— Да ты никакого морального права не имеешь называться священником! — кричала мама. — Или ты считаешь, что путь в Царствие Небесное тебе открыт только потому, что ты запретил мне поцеловать собственного сына в гробу?! А настоящие заповеди не хочешь начать соблюдать?!²³

Uniezależnienie się matki zdecydowanie przyczynia się do jej zbliżenia z córką. Na diametralną przemianę ich relacji wskazuje scena, w której Wasyliśa, znajdując się w sytuacji bez wyjścia, zwraca się do Jezusa: „Позови мою маму”²⁴, a ta rzeczywiście zjawia się na rątnek: „Она сидела на крыльце церкви и держала меня в руках, как Богородица — младенца Иисуса. Я сразу почувствовал себя маленьким”²⁵. Porównanie do Matki Bożej świadczy o odzyskaniu przez matkę jej prawdziwego statusu. Odejście od cerkwi i sformalizowanej religii pozwala zaistnieć prawdziwej miłości i zjednoczeniu. Wymowę taką podkreślają zamknięte drzwi cerkwi, symbolizujące

²¹ Tamże, s. 132–133.

²² Tamże, s. 135.

²³ Tamże, s. 147, 156–157.

²⁴ Tamże, s. 179.

²⁵ Tamże, s. 180.

nieludzki i bezwzględny porządek. Córka natomiast odzyskuje w ramionach matki poczucie bezpieczeństwa, charakterystyczne dla małych dzieci.

Matka i Wasylisa zaczynają wspólnie nowe życie, z czasem także ojciec zyskuje wolność i nawet on zauważa, że śmierć Gordieja okazała się ofiarą wyzwalającą: „Однажды он сказал мне, что своей смертью ты хотел изменить нашу жизнь, ведь иначе не было бы развода, второго брака и лишения сана”²⁶. Bohaterka przypuszcza:

„Может быть, Гордей хотел нас освободить”. Каждого от чего-то своего [...]. Маму — от папы, папу — от Церкви, меня — от всего навязанного и надуманного²⁷.

Mama nie tylko staje się nareszcie prawdziwą matką dla córki (wielce znaczące jest stwierdzenie Wasylisy: „Кончено, она поняла — она же мама”²⁸), ale dostaje też szansę stworzenia nowej relacji z synem. W taki sposób należy rozumieć adopcję sieroty, urodzonego w dniu śmierci Gordieja i noszącego takie samo imię. Dopiero więc po tragicznych przejściach wszyscy członkowie rodziny zyskują spokój oraz spełnienie i można zaryzykować stwierdzenie, że dopiero wtedy — stają się prawdziwą rodziną.

Samobójstwo odgrywa decydującą rolę w rozwoju wydarzeń i kształtowaniu się osobowości bohatera również w powieści *Zeszyt w kratkę*. Po samobójczej śmierci matki Ilja z ojcem przeprowadzają się do innego miasta, by zacząć życie od nowa. W wyniku traumatycznego wydarzenia bohater cierpi na zaburzenia obsesyjno-kompulsywne, przyjmujące formę lęku przed zarazkami (na przykład chłopiec nigdy nie je poza domem) i śmiercią. Warto zwrócić uwagę, że za życia matki, relacje w rodzinie były bardzo złe. Żenię należy uznać za złą matkę, która wręcz znęcała się nad synem. Ilja wspomina:

Мы с мамой создавали очень много шума, особенно если папы не было дома, и особенно в те дни, когда в школе была математика [...]. Мама была меня за плохие оценки, а я орал как резанный...²⁹.

Chłopiec czuje, że jest nieakceptowany i niekochany. Bardzo dojrzałe zauważa, że: „[...] мама дерется со мной не из-за математики,

²⁶ Tamże, s. 189.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ М. Франко, *Тетрадь в клеточку*, Porcorn Books, Москва 2021, s. 13.

a из-за меня самого. [...] Возможно, я тоже просто не нравился маме, а оценки — это такой предлог”³⁰. W rozmowie z ojcem Ilja wprost stwierdza: „Мама меня не любит”³¹ i wyjaśnia: „[...] я так уверенно это заявил, потому что сам слышал, как она говорила об этом отцу. Она сказала, что никогда меня не хотела”³².

Tradycyjne przekonanie o tym, że matka stanowi „один из столпов семьи, средоточие ее эмоциональных связей”³³ oraz kojarzy się, w przeciwieństwie do ojca, uosabiającego prawo i obowiązek, z emocjami, „прежде всего с любовью и лаской”³⁴ — nie znajduje tutaj żadnego zastosowania.

Okrutne postępowanie Żeni ma jednak znacznie głębszą przyczynę, która zostaje wyjawiona Ilji dopiero po jej śmierci. Matka zjawia się bowiem synowi w snach, co można postrzegać jako wyraz jej troski o dziecko. Nie umiając kochać syna za życia, nie porzuca go jednak ostatecznie, jego dalszy los wydaje się leżeć jej na sercu. Stanowi to wyraz organicznej więzi pomiędzy matką, a dzieckiem, która zgodnie z wierzeniami ludowymi

[...] сохраняется на всю жизнь и может продолжаться и после смерти: умершая мать приходит с «того света» кормить младенца, ухаживать за ним, она является во сне или «наяву» своим детям, чтобы высказать свои претензии, предостеречь и т.п.³⁵.

W powieści Franko, matka nie tylko wyznaje synowi prawdę o sobie, ale staje się także jego przewodniczką — uczy otwartości i tolerancji, podpowiada, jak właściwie postąpić w trudnej sytuacji.

Śniąc się chłopcu Żenia wygląda tak jak niedługo przed swoją śmiercią — przypomina młodego, krótko ostrzyżonego chłopaka. Mówi o sobie w rodzaju męskim, tak samo, jak w pozostawionym liściku pożegnalnym. Dopiero po śmierci może bowiem naprawdę być sobą i ujawnić męską tożsamość, do której odmawiano jej prawa wcześniej. Śmierć znosi wszelkie ograniczenia, dlatego czując się wreszcie wolną, Żenia może spokojnie rozmawiać z Ilją i stworzyć z nim więź.

³⁰ Tamże, s. 14.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ Н.И. Толстой (ред.), *Славянские древности. Этнолингвистический словарь*, Издательство Международные отношения, Москва 2004, s. 203.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 203–204.

Иlja dowiaduje się o transpłciowości matki z nagrania procesu sądowego na znalezionej kasecie. Sędzia cytuje list kobiety do męża, w którym ta pisze:

Я устал от этой жизни, она не моя, мне ее навязали, я устал изображать из себя жену и мать, я хочу сделать переход, быть мужем и отцом или вообще не быть³⁶.

Po początkowym szoku i negacji Иlja zaczyna inaczej postrzegać мамę, która w snach odpowiada na nurtujące go pytania. Informacja o prawdziwym stanie rzeczy czyni jej zachowanie znacznie bardziej zrozumiałym. Co istotne, umożliwia również szczerłość w relacji z ojcem, której wcześniej brakowało. Tłumaczy on synowi:

— Как думаешь, почему она тебя била? — Потому что она меня не любила. — Нет. Потому что она себя не любила. [...] Не любила свою жизнь. Не любила себя за то, что живет ею, хотя ей это противно. И ты был частью этого³⁷.

Sama Żenia w kolejnym śnie wyjaśnia:

[...] все складывается из мелочей. Сначала ты думаешь, что можно выйти замуж и никому не сказать, что чувствуешь себя мужчиной, - ну, мало ли, может, потом пройдет. Потом думаешь, что можешь родить ребенка — вдруг именно это раскроет в тебя женщину? Потом позволяешь быту затянуть тебя, и вот уже каждый твой день похож на предыдущий, а жизнь даже не похожа на жизнь, ведь ты всегда видел ее другой, а изменить уже ничего невозможно...³⁸.

Nocne wizje, a także rozmowy z ojcem i przyjaciółmi, otwierają bohaterka na różne formy odmienności i pozwalają zaakceptować Żenię jako „drugiego tatę”. Иlja tak właśnie zaczyna mówić: „Ну, про другого папу, который повесился”³⁹. Niezwykle istotna wydaje się scena na cmentarzu, kiedy syn wraz z ojcem zmieniają na nagrobku końcówkę nazwiska zmarłej i dorysowują zarost na jej zdjęciu. Chłopiec wyznaje: „Сначала я боялся, что получится карикатурно, но вышло совсем ничего — не как настоящая, конечно, но все равно здорово” i dodaje: „Мне даже показалось, что с этой бородой отец на фотографии начал улыбаться. Совсем чуть-чуть”⁴⁰.

³⁶ М. Франко, *Тетрадь...*, s. 92.

³⁷ Там же, s. 102.

³⁸ Там же, s. 188.

³⁹ Там же, s. 132.

⁴⁰ Там же, s. 158.

Akceptacja nagrobka w nowej formie staje się symbolem istotnej, głębokiej zmiany w światopoglądzie babci bohatera. Należy podkreślić, że postać babci w analizowanych utworach (figura ta nie pojawia się tylko w *Dziewczyńie*) stanowi zawsze uosobienie starego, opresyjnego porządku. Babcia, zarówno Ilji, jak i Mikięgo, jest toksyczną osobą, wcieleniem ignorancji (powieliła wszelkie możliwe stereotypy i uprzedzenia) i wyznawczynią teorii spiskowych. Matka Żeni zdecydowanie odrzucała więc „fanaberie” córki, a o jej śmierć obwinia wyłącznie zięcia. W zakończeniu powieści powie jednak zdecydowanie: „Женя — это Женя”⁴¹, co wnuk komentuje: „[...] и вдруг я понял: они не отмыли памятник. Наверное, они и не пытались его отмыть. И мне сразу стало так хорошо...”⁴².

Śmierć matki mimo, że oznacza największe nieszczęście⁴³, w powieści prowadzi jednak do dobra: Ilja zamiast matki, której nigdy naprawdę nie miał, zyskuje drugiego ojca i otwiera się na świat. Jego rodzina znacząco się powiększa, gdyż można się spodziewać, że akceptacja odmienności Żeni przez jej matkę, a także przyjaciółkę, poprawi również ich relacje z Ilją i jego tatą. Ponadto do rodziny włączeni zostają Bibi i Artem, którzy byli przy Ilji w trudnych chwilach. Bohater mówi:

Арте́м сказа́л, что папе́ нужно же́ниться, потому́ что это́ плохо́ — ко́гда че́ловек о́дин. Но он не пра́в. Точе́нее, он не со́всем пра́в. Не обяза́тельно же́ниться, что́бы не бы́ть о́дному. Дл́я это́го да́же не обяза́тельно ста́новится́ с кем-то́ па́рочкой, о́собенно е́сли по́ка не уве́рен, что хо́чешь. Ко́гда мы́ с па́пой прие́хали в это́т го́род, у нас не бы́ло ни́кого, кро́ме дру́г дру́га. А те́перь в на́шей ква́ртире е́ще ше́сть че́ловек, и е́ще тро́е — пу́скай не ря́дом, но все́ рав́но с на́ми, по́тому что́ они о́ нас ду́мают, а это́ уже́ нема́ло⁴⁴.

Młody pisarz rysuje zatem modelowy obraz ponowoczesnej rodziny, rodziny z wyboru, rozumianej bardzo szeroko, jako

[...] jakiegokolwiek połączenie dwu lub więcej osób, które związane są więzami wynikającymi z wzajemnej umowy, z urodzenia lub adopcji, i które razem przyjmują odpowiedzialność za: a) zapewnianie przetrwania oraz opiekę nad członkami grupy, b) nowych członków pojawiających się w wyniku realizacji funkcji prokre-

⁴¹ W języku rosyjskim imię to jest genderowo neutralne, czyli może stanowić skrót zarówno od Jewgienija, jak i jego żeńskiego odpowiednika — Jewgienii.

⁴² М. Франко, *Тетрадь...*, s. 222.

⁴³ Patrz: *Славянские древности...*, s. 205.

⁴⁴ М. Франко, *Тетрадь...*, s. 222–223. Rozstrzelenie — U.T.

acyjnej lub adopcji, c) socjalizację dzieci, d) społeczną kontrolę członków grupy, e) produkcję, konsumpcję i dystrybucję dóbr i usług, i f) zapewnienie emocjonalności i zażyłości⁴⁵.

Żeby stworzyć rodzinę, nie jest zatem konieczne, wstępowanie w związek małżeński, co zaznacza Ilja.

Jak podkreśla Krystyna Slany, powyższa definicja rodziny nie odnosi się do wieku członków, nie wymaga też wspólnego zamieszkania ani posiadania dzieci⁴⁶. Z całą pewnością znajduje także zastosowanie w pierwszej powieści Mikity Franko *Dni naszego życia*, chociaż realizuje się w niej nieco inaczej. Osierocony przez matkę Miki wychowuje się w rodzinie wujka i jego partnera. Mamy zatem do czynienia z rodziną homoseksualną. Podkreślić należy, że nie nosi ona charakteru oficjalnego, jako że związki jedнопłciowe nie są w Rosji akceptowane⁴⁷. Odkrycie prawdziwych relacji, łączących wujka Sławę z „przyjacielem” Lwem, początkowo wywołuje w chłopcu szok, jednak po głębszym namyśle, jest zmuszony przyznać, że „Золушку можно поменять на мальчика без потери основной сюжетной линии. Или принца — на принцессу”⁴⁸. O ile relacje ze Sławą od zawsze były dla Mikiego naturalne i bliskie (mieszkał on u wujka już podczas choroby matki), o tyle zbudowanie ich z Lwem dla obu okaże się bardzo trudne. Przede wszystkim przyjęcie dziecka do rodziny zostało Lwu w pewien sposób narzucone. Nie była to świadoma decyzja pary o powiększeniu rodziny. Wydaje się, że Sława postawił partnera przed faktem dokonanym. Lew, bardziej odpowiedzialny i przestrzegający konwenansów społecznych niż artysta Sława, ma też znacznie więcej obaw w związku z ich szczególną sytuacją. Bardziej boi się także o konsekwencje życia Mikiego w nietypowej rodzinie:

— Ребенок должен видеть, что люди в одной семье любят друг друга и могут это друг другу показать, — говорил Слава. — Иначе он сам никогда не научится проявлять чувства. — Ну, наверное, его надо учить не на таких примерах. — Лев говорил намного тише, чем Слава [...]. — А чем мы плохой пример? — А ты не понимаешь? Там, на улице, другой мир, не тот, который

⁴⁵ K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków 2002, s. 80.

⁴⁶ Patrz: tamże, s. 81.

⁴⁷ Od roku 2013 w Rosji obowiązuje ustawowy zakaz propagandy nietradycyjnych relacji seksualnych pośród niepełnoletnich, co sprowadza się do całkowitej dyskryminacji osób nieheteronormatywnych.

⁴⁸ M. Franko, *Dni нашей жизни*, Porcorn Books, Moskwa 2020, s. 26.

NIEOBECNA. OBRAZY MATKI...

мы тут вокруг него создали. Он пойдет в школу и узнает, что реальная жизнь сильно отличается от его жизни с нами. Больше никто так не живет⁴⁹.

Rola Lwa w codziennym funkcjonowaniu rodziny okaże się jednak niezwykle ważna. Przede wszystkim, co podkreśla sam chłopiec, to właśnie jego zaczął najpierw nazywać tatą. Sam wyznaje:

То, что первым прозвище «папа» получил Лев, стало неожиданностью для всех, включая меня самого. Впрочем, он действительно был больше похож на папу, чем Слава. Старше, серьезнее, носит костюмы, придумывает режим дня, контролирует поедание сладкого и ведет себя прямо просто невыносимо⁵⁰.

To właśnie Lew wprowadza zasady i porządek w życiu Mikiego i choć ten się buntuje, w zakończeniu powieści stwierdzi:

[...] мне действительно казалось, что самые яркие уроки домашнего воспитания были для меня в наших ссорах, в этих вспышках раздражения, даже в тех двух несчастных ударах. И именно они сблизили нас, превратили в настоящих отца и сына⁵¹.

Powieść przedstawia historię stopniowego kształtowania się pięknej relacji ojcowsko-synowskiej, co najlepiej odzwierciedlają słowa bohaterów:

Так странно: мы могли переругиваться с ним почти каждый день, и мне все время казалось, что он невыносим, что он не понимает меня, что он будто специально портит мою жизнь. Но каждый раз, когда случалось что-то, что, казалось, пережить было невозможно, рядом оказывался он, и можно было вот так взять и расплакаться, прижавшись к нему, и почему-то в такую минуту, когда не требовалось никаких слов и объяснений, никто не понимал меня лучше⁵².

Oficjalnie ojcem Mikiego jest jednak tylko Sława, który zgodnie z przekonaniem Galiny Józefowicz staje się dla chłopca figurą matki. To on otacza syna bezwarunkową miłością i akceptacją, podczas gdy Lew występuje w roli tradycyjnego ojca, kochającego, ale wymagającego⁵³. Taki rozkład ról koresponduje ze spostrzeżeniem Renaty

⁴⁹ Tamże, s. 29.

⁵⁰ Tamże, s. 35.

⁵¹ Tamże, s. 294.

⁵² Tamże, s. 204.

⁵³ Patrz: Г. Юзефович, „Дни нашей жизни” — роман Микиты Франко о подростке,

Hryciuk i Elżbiety Korolczuk nazywającymi „matkowaniem” każdą relację, w której „jedna ze stron troszczy się o drugą i otacza ją opieką, a więc wykonuje pracę — emocjonalną, intelektualną i fizyczną...”⁵⁴.

Prawdziwa mama bohatera wydaje się zupełnie nieobecna w jego życiu. Chłopiec zachował o niej niewiele wspomnień. Okazuje się jednak, że i ona w pewien sposób troszczy się o syna zza grobu. W szczególnie trudnym momencie życia Miki dostaje napisany przez nią list oraz jej pamiętniki z dawnych lat. Podobnie więc jak w przypadku Ilji, okazuje się, że organicznego związku pomiędzy matką a dzieckiem nie niszczy nawet śmierć. Chłopiec wyznaje:

Я заплакал еще на середине письма. Потому что почувствовал ту любовь, с которой писалось письмо и которую я совсем не помнил. И уже нельзя было ничего сделать, никак нельзя ответить на эту любовь⁵⁵.

Z listu matki Miki dowiaduje się, jak bardzo zależało jej, żeby właśnie Sława wziął go pod swoją opiekę. Pomaga to chłopcu pogodzić się z niełatwym życiem, przeciwko któremu wcześniej niejednokrotnie się buntował. Matka widzi w homoseksualnej rodzinie brata szansę na takie wychowanie syna, która w tradycyjnym domu babci nie mogłaby zaistnieć:

Я и друзьям, и бабушке, и Славе — всем сказала, что хочу, чтобы ты остался с ним. Это была моя последняя воля, и я счастлива, что ее исполнили. [...] Если ты будешь взрослеть с ним и [...] с его любимым другом, то получишь непростой, но бесценный, уникальный опыт. [...] За общественными ярлыками ты научишься видеть настоящих людей, но самое главное — ты научишься мыслить свободно. Многие люди к этому так никогда и не приходят, а ты будешь получать это, взрослея, и, хотя это очень, очень тяжело, оно того стоит⁵⁶.

Matka rozumie, z jakimi problemami przyjdzie borykać się rodzinie gejų z dzieckiem i jak bardzo doświadczenie to może być dla chłopca trudne. Uważa jednak, że warto poświęcić bez troskę dziecka w imię

воспитанном гей-парой в современной России, <https://meduza.io/feature/2020/06/06/dni-nashey-zhizni-roman-mikity-franko-o-podrostke-vozpitanom-gey-paroy-v-sovremennoy-rossii> (26.05.2022).

⁵⁴ R. E. Hryciuk, E. Korolczuk, *Wstęp. Pożegnanie z Matką Polką?*, w: R. E. Hryciuk, E. Korolczuk (red.), *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 10.

⁵⁵ M. Франко, *Дни нашей...*, s. 245.

⁵⁶ Tamże, s. 244–245.

wykształcenia w nim człowieczeństwa i niezależnego myślenia. Wyraża ona, jak można przypuszczać, jedną z głównych idei utworu:

Может, быть ребенком в однополой семье еще сложнее, чем быть геем: терпеть придется не меньше, только еще и непонятно, в чем виноват. Но я так хочу, чтобы он вырос человеческим, что готова пожертвовать его беззаботным детством⁵⁷.

Intuicję matki bohatera potwierdzają badania naukowe, które wykazały, że „dzieci wychowane w rodzinach nieheteronormatywnych są bardziej tolerancyjne, wrażliwsze na społeczną krzywdę i często w życiu dorosłym angażują się w ruch obrony praw mniejszości”⁵⁸.

Uzasadniony wydaje się wniosek, że przesłanie o konieczności otwarcia się społeczeństwa na różne formy życia rodzinnego oraz po prostu — odmienności płynie z wszystkich trzech powieści młodego pisarza i jest dlań kluczowe. To właśnie konieczność prowadzenia przez rodzinę Mikięgo podwójnego życia staje się największym problemem i przyczyną kłopotów w rodzinie. Nie bez powodu tytuł utworu w niemieckim tłumaczeniu brzmi *Kłamstwo*⁵⁹. Życie w kłamstwie, ciągle udawanie i chowanie wspólnych fotografii przed gośćmi staje się dla bohatera nie do wytrzymania. Chłopiec kieruje swoją złość przeciw rodzicom, jednak to nie oni ponoszą winę za brak możliwości normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Zewnętrzny, „realny świat”, by użyć słów Lwa, nie pozwala na życie w prawdzie:

— Так жить надоело. [...] Ничего никому рассказать не могу и никого не могу в гости позвать так, чтобы заранее фотографии убирать не пришлось... - Это не из-за нас ты так живешь. [...] мы с папой чем виноваты?⁶⁰.

Potwierdzają się zatem wnioski naukowców, że „to nie fakt posiadania takiej a nie innej rodziny może je [dzieci — U.T.] skrzywdzić, ale nietolerancyjne i homofobiczne otoczenie, z którym często mają do czynienia”⁶¹.

Galina Józefowicz zalicza *Dni naszego życia* raczej do literatury dziecięcej, a nie gejowskiej, gdyż, jak podkreśla, homoseksualność

⁵⁷ Tamże, s. 246.

⁵⁸ J. Mizielińska, *Czy macierzyństwo jest już od zawsze heteroseksualne? Próba refleksji*, w: R. E. Hryciuk, E. Korolczuk (red.), *Pożegnanie z Matką...*, s. 249.

⁵⁹ Patrz: M. Franko, *Die Lüge*, übersetzt von Maria Rajer, Hoffmann und Campe, Hamburg 2022.

⁶⁰ M. Франко, *Дни нашей...*, s. 100–101.

⁶¹ J. Mizielińska, *Czy macierzyństwo...*, s. 249–250.

rodziców Mikiego nie wpływa w żaden sposób na rodzinne relacje — Sława i Lew zachowują się jak wszyscy normalni, kochający rodzice — i stanowi tylko jeden z wątków powieści, którą określa jako „сложное цветное панно, радужные фрагменты в котором постоянно присутствуют, но, в общем, не преобладают”⁶².

Dla uzyskania pełniejszego obrazu matki w twórczości Franko warto przywołać także postaci matek bohaterów drugoplanowych z powieści *Zeszyt w kratkę*⁶³. Domy przyjaciół Ilji — Bibi i Artema — zostają w utworze zestawione na zasadzie kontrastu. Ilja, będąc po raz pierwszy u Artema, mimowolnie dokonuje porównania:

Когда я приходил к Биби, дома всегда была ее мама. И куда ни глянь, она была везде: в аккуратном клетчатом пледе на диване, в полинялой скатерти на столе, во всех отчаянных попытках создать в их маленькой квартире уют. А когда я возвращаюсь домой, я всегда встречаю там папу, и меня кормит папа, и книги советует, и болтает перед сном. И если кто угодно придет к нам домой, он сразу поймет, что у меня есть папа, даже если его самого дома не будет. А дом Шпагина — он вообще непонятно про кого. Их образцовый сад приводит в порядок садовник. Убирается и готовит Дана. Весь этот шикарный ремонт [...], делали сотрудники каких-нибудь элитных фирм по ремонту. А дизайн придумывали лучшие дизайнеры страны. [...] Да только у меня обсессивно-компульсивное расстройство, и я с первого взгляда могу определить, где по-настоящему чисто, а где только видимость чистоты⁶⁴.

Mama Bibi jest faktycznie filarem domostwa. Jej aktywna obecność tworzy Dom — bezpieczne schronienie. Matka karmi rodzinę i wszystkich gości, czym wyraża swoją troskę i miłość. Szczególnie znaczące jest przygotowanie dla Ilji makaronu, jedyne dania, którego chłopiec nie boi się spożywać poza własnym domem. Choć bohater docenia swojego ojca, któremu też udaje się stworzyć synowi szczęśliwą rodzinę, w momencie załamania to właśnie pełna rodzina Bibi (a szczególnie obecność mamy, której sam nie ma) wywołuje w nim zazdrość i rozpacz:

Я вдруг заметил счастливые фотографии ее родителей на полках, весь этот неустроенный, но при этом заботливо оберегаемый быт, [...] и показался себе самым-самым-самым несчастным на свете⁶⁵.

⁶² Г. Юзефович, «Дни нашей жизни»...

⁶³ W *Dniach naszego życia* przedstawieni zostają wyłącznie ojcowie dzieci, natomiast w *Dziewczyń* mowa tylko o tym, że wszystkie mamy odpowiadają stereotypowemu wyobrażeniu matki, o czym pisałam wyżej.

⁶⁴ М. Франко, *Тетрадь...*, s. 116–117.

⁶⁵ Tamże, s. 93.

Ilja współczuje Artemowi pozbawionemu rodzicielskiego ciepła i zainteresowania. Z niezwykłą przenikliwością charakteryzuje jego luksusowy, lecz bezosobowy dom jako „pozornie czysty”. Zdaje sobie sprawę, że obojętność i brak uczuć brudzą i niszczą jego istotę. To nie jest bezpieczna przestrzeń, w której chciałby przyłączyć się do wspólnego posiłku. Warto zauważyć, że matka Artema pojawia się w utworze w momencie porzucenia wygodnego, lecz bazującego na fikcji i kłamstwie życia. Jak stwierdza bohater: „Жить мы теперь, конечно, будем по-другому, [...] но я рад. — Рад, что родители разводятся? — Рад, что теперь все будут честно”⁶⁶.

W powieści pojawia się jeszcze Wera — matka Daniły, którą za Anną Gizą-Poleszczuk można nazwać matką psychologizującą. Badaczka uznaje to wcielenie za „ideał wykreowany przez poradniki”⁶⁷ i nakręcany przez reklamę. Ilja postrzega Werę jako specyficzną osobę, ale konkluduje:

По-моему, у него хорошая мама. Во всяком случае, она пытается такой быть: у них дома все полки заставлены психологической литературой о воспитании детей, и она действительно старается следовать тому, что читает. Послушать вот даже, как странно она общается с сыном — спокойно и проговаривая эмоции, а не выплескивая их⁶⁸.

Zgodnie z wnioskami Julii Kubisy jednak, zaradność i podporządkowanie, mające cechować idealne matki⁶⁹, w modelu matki psychologizującej „wzmocnione zostały zwulgaryzowanym psychologicznym dyskursem, upatrującym przyczyn wszelkich dziecięcych porażek w działaniach matek”⁷⁰. Słusznie konstatuje ona, że „nowe elementy ideału macierzyńskiego są równie opresyjne w stosunku do kobiet, co dawne”⁷¹.

Nic zatem dziwnego, że Wera skarży się:

[...] все всегда делала для Данила, даже получила второе высшее образование психолога, чтобы лучше разбираться в детях, как она старается все делать правильно, [...] а получается все наоборот [...]”⁷².

⁶⁶ Tamże, s. 216–217.

⁶⁷ Cyt. za: J. Kubisa, *Feministyczne macierzyństwo: AKCJA!*, w: R. E. Hryciuk, E. Korolczuk (red.), *Pożegnanie z Matką Polką...*, s. 291.

⁶⁸ M. Франко, *Тетрадь...*, s. 195–196.

⁶⁹ Kubisa pisze o sytuacji w Polsce, wydaje się ona jednak dosyć uniwersalna.

⁷⁰ J. Kubisa, *Feministyczne macierzyństwo...*, s. 290.

⁷¹ Tamże.

⁷² M. Франко, *Тетрадь...*, s. 194.

Motorem, kierującym życiem matki psychologizującej, jest zatem nadal poczucie winy i podporządkowanie, które wyklucza własną ekspresję. Jak pisze Kubisa: „Musi ona uważać na każde swoje słowo, by nie spowodować traumy i na każde swoje działanie, by przekazywać odpowiednie wzorce”⁷³.

W powieści taka postawa Wery prowadzi do złej i nieszczerzej relacji z synem. Ilja stwierdza:

Она только делает вид, что дает Данилу право выбора, обсуждая с ним разные вещи. На самом деле нет никакого выбора. [...] Она обсуждает проблемы так, что провоцирует чувство стыда и в конце концов делает выбор, который нужен ей, а не Данилу⁷⁴.

W efekcie Danił okłamuje matkę, a ciągle kłamstwa czynią go agresywnym.

Wachlarz obrazów matki w powieści dopełnia postać młodej, ciężarnej sąsiadki. Ilja szuka pociechy w jej ramionach, a ukojenie, które dostaje, przekształca obcą w zasadzie osobę w kogoś bardzo ważnego. Sąsiadka obiecuje, że nie porzuci swojego dziecka, nawet jeśli będzie, jak mówi Ilja „двоечником, геєм, трансгендером, вегетарианцем, неформалом, рокером, дворником — кем угодно”⁷⁵. Postać ta staje się dla bohatera „chwilową matką” — w jej objęciach płacze po raz pierwszy od samobójstwa mamy i to właśnie jej opowiada całą swoją trudną historię. Pełna akceptacja nowonarodzonego dziecka pozwala zaś żywić nadzieję, że szczęśliwe rodziny mogą jednak istnieć.

Warto zwrócić uwagę, że matki są obecne w życiu bohaterów drugoplanowych powieści Franko. Losy głównych postaci natomiast, jak już wspomniałam, determinuje nieobecność matki. Można przypuszczać, że portrety mam kolegów i koleżanek głównych bohaterów stanowić mają punkt odniesienia dla ich historii oraz swego rodzaju tło, służące wyeksponowaniu idei tolerancji i otwartości społecznej. Pisarz pokazuje rodziny alternatywne — jedнопłciową (*Dni...*) i monoparentalną⁷⁶, która przekształca się w „wielorodzinę” (*Zeszyt...*). Jedyna rodzina tradycyjna (*Dziewczyzna*)⁰ ponosi spektakularną klęskę, która jednak okazuje się niezbędna do dalszego istnienia jej członków. Wyraźnie zatem zostaje zdyskredytowana. Szczęśliwą rodziną o tradycyjnym charakterze wydaje się rodzina uchodźczyń

⁷³ J. Kubisa, *Feministyczne macierzyństwo...*, s. 291.

⁷⁴ М. Франко, *Темрадь...*, s. 203.

⁷⁵ Tamże, s. 155.

⁷⁶ Patrz: K. Slany, *Alternatywne formy...*, s. 116.

Bibi, ale prawdopodobnie w sposób istotny wpływa na to kwestia odmienności kulturowej. Można chyba uznać ją za ideał, w dzisiejszym świecie bardzo trudno osiągalny.

Podejście takie koresponduje z wnioskami badaczy współczesnych form macierzyństwa. Hryciuk i Korolczuk zwracają uwagę, że obecnie mamy do czynienia z dywersyfikacją praktyk macierzyńskich i rodzicielskich, a odpowiedź na pytanie co to znaczy być matką i kto nią jest — staje się coraz trudniejsza⁷⁷. Konstatują one:

[...] w ostatnich dwóch dekadach uwidaczniają się nowe, alternatywne dyskursy macierzyństwa/rodzicielstwa oraz nowe formy rodziny, a kategorie klasy, seksualności czy etniczności komplikują proces redefinicji podstawowych pojęć, takich jak matka, ojciec i dziecko⁷⁸.

Mizieleńska zauważa natomiast, że

[...] uznana za ideał rodzina nuklearna pojawiła się dopiero w dyskursie ideologicznym i naukowym XIX wieku. To wtedy nadano jej status uniwersalny, czyniąc zeń jednocześnie określony ideał polityczny [...]. A zatem przyjęta współcześnie triada: matka-ojciec-dzieci jest jedynie przystankiem na drodze zmian, a nie stacją docelową [...]⁷⁹.

Właśnie te zmiany odzwierciedla w omawianych powieściach Mikita Franko. Rola matki wyraźnie się rozmywa — może ją pełnić mężczyzna, niania czy nawet mało znana sąsiadka. Jednocześnie istota figury matki i jej ogromne znaczenie pozostają niezmienione, o czym świadczy opieka matek, sprawowana nad swoimi dziećmi z zaświatów. Niezwykle ciekawie jawi się motyw śmierci, która we wszystkich utworach prowadzi do czegoś dobrego — wyzwala, odkrywa prawdę, otwiera nowe drogi i możliwości.

Mizieleńska podkreśla, że skoro, jak twierdzi Claude Levi-Strauss, „rodzina nie jest faktem naturalnym”⁸⁰, jej formy oraz ich zmienność czasoprzestrzenna nie powinny dziwić. Badaczka przywołuje też pogląd Marcina Króla, który pisze, że jeżeli rodzina „nowego typu” spełnia warunki, jakie ma za zadanie spełniać we współczesnym świecie rodzina (np. zapewniać miłość, wsparcie, podejmować odpowiedzial-

⁷⁷ Patrz: R. E. Hryciuk, E. Korolczuk, *Wstęp...*, s. 8.

⁷⁸ Tamże, s. 14.

⁷⁹ J. Mizieleńska, *Czy macierzyństwo...*, s. 239.

⁸⁰ J. Mizieleńska, *Pokrewieństwo, rodzina i związki intymne. Spojrzenie na przekór*, w: A. Adamiecka-Sitek, D. Buchwald (red.), *Inna Scena...*, s. 17.

ność), „to jest równie dobra i należy dać społeczne i prawne przyzwolenie na jej istnienie”⁸¹. Wypowiedź Mikiego potwierdza te słowa:

Взрослея и все больше погружаясь в информационное пространство, я слышал много теорий, согласно которым однополюе родители не могут быть хорошими родителями, но все эти теории ломались о мои воспоминания; ломались о то, каким любимым, нужным и значимым я чувствовал себя в своей семье⁸².

Na zakończenie niniejszych rozważań pragnę przywołać opinię Galiny Józefowicz o debiutanckiej powieści Mikity Franko. Nazywa ona *Dni naszego życia* skuteczną szczepionką przeciw homofobii i podkreśla, że działa w słusznej sprawie — normalizuje postrzeganie rodzin jednopłciowych w Rosji⁸³.

REFERENCES

- Adamiecka-Sitek, Agata. “Inna Scena: konstelacje rodzinne.” *Inna Scena: konstelacje rodzinne. Obraz rodziny w polskim dramacie i teatrze w perspektywie gender i queer*. Adamiecka-Sitek, Agata, and Buchwald, Dorota (Eds). Warszawa: Instytut Teatralny, 2009: 9–15.
- Franko, Mikita. (*Devochka*)°. Moskwa: Popcorn Books, 2021 [Франко, Микита. (*Девочка*)°. Москва: Popcorn Books, 2021].
- Franko, Mikita. *Dni nashey zhizni*. Moskwa: Popcorn Books, 2020 [Франко, Микита. *Дни нашей жизни*. Москва: Popcorn Books, 2020].
- Franko, Mikita. *Tetrad' v kletochku*. Moskwa: Popcorn Books, 2021 [Франко, Микита. *Тетрадь в клеточку*. Москва: Popcorn Books, 2021].
- Hryciuk, Renata E., and Korolczuk, Elżbieta. “Wstęp. Pożegnanie z Matką Polką?” *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*. Hryciuk, Renata E., and Korolczuk, Elżbieta (Eds). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012: 7–24.
- Kubisa, Julia. “Feministyczne macierzyństwo: AKCJA!” *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*. Hryciuk, Renata E., and Korolczuk, Elżbieta (Eds). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012: 289–308.
- Mizielińska, Joanna. “Czy macierzyństwo jest już od zawsze heteroseksualne? Próba refleksji.” *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*. Hryciuk, Renata E., and Korolczuk, Elżbieta (Eds). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012: 235–264.
- Mizielińska, Joanna. “Pokrewieństwo, rodzina i związki intymne. Spojrzenie na przekór.” *Inna Scena: konstelacje rodzinne. Obraz rodziny w polskim drama-*

⁸¹ Patrz: tamże, s. 18. Mizielińska podkreśla, że Król nie przyznaje jednak takim rodzinom prawa do adopcji.

⁸² M. Франко, *Дни...*, s. 149.

⁸³ Patrz: Г. Юзефович, «Дни нашей жизни»...

NIEOBECNA. OBRAZY MATKI...

- cie i teatrze w perspektywie gender i queer*. Adamięcka-Sitek, Agata, and Buchwald, Dorota (Eds). Warszawa: Instytut Teatralny, 2009: 17–36.
- Slany, Krystyna. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Zakład Wydawniczy “NOMOS”, 2002.
- Tolstoy, Nikita (Ed.). *Slavyanskiye drevnosti. Etnolingvisticheskiy slovar'*. Moskva: Izdatel'stvo Mezhdunarodnyye otnosheniya, 2004 [Толстой, Никита (Ред.) *Славянские древности. Этнолингвистический словарь*. Москва: Издательство Международные отношения, 2004].
- Yuzefovich, Galina. “Dni nashey zhizni” — roman Mikity Franko o podrostke, vospitannom gej-paroy v sovremennoy Rossii. <<https://meduza.io/feature/2020/06/06/dni-nashey-zhizni-roman-mikity-franko-o-podrostke-vospitannom-gej-paroy-v-sovremennoy-rossii>> (26.05.2022) [Юзефович, Галина. «Дни нашей жизни» — роман Микиты Франко о подростке, воспитанном гей-парой в современной России].